

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie we Śrzedę dnia 12 Maja v.s. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Główna. w powie
meteorologi- czne.	dn. 10. średnia.	28 cal. 2. 8. lin.	+ 11, 8 stopn	Zachodni	Pogoda
	dn. 11. średnia.	28 -- 2, 5, --	+ 12, 4 --	Poludniowy	Pogoda
	dn. 12. godz. 6	28 -- 1, 3, --	+ 8,	Poludniowy	Pogoda

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 16 maja.

We środę, to jest dnia 10 maja, poniosła oyczyną, ponieśli krewni, przyjaciele i ubodzy wielką stratę przez śmierć JW. Franciszka Węgleńskiego, Ministra prezydującego w kommissyi Rządowej sprawiedliwości. Mąż ten, zaledwo był wyniesiony na ten stopień, z którego mógłbydż tak bardzo użyteczny krajowi, przez dokładną znajomość prawa, charakter stały i swoje cnoty, gdy tknięty został chorobą, która trwając blisko półroka, piasmo wręście dni jego z powszechnym wszystkich żałem przerwała. Wieczorem dnia 12 maja wyprowadzone były zwłoki nieboszczyka do kościoła XX. Kapucynów, w asystencyi bardzo liczney senatorów, wszelkiego stopnia urzędników, i publiczności. JW. Prymas Arcybiskup, jako też JJWW. Biskup Płocki Prażmowski, i Biskup Suffragan kijowski Zambrzycki, odprowadzili zwłoki do samego kościoła, gdzie zwyczajne nabożeństwo odprawione zostało. Dnia 13 maja były uroczyste cześćwie, którym podobnież przewodniczył JW. Prymas i Arcybiskup, tudzież JJWW. Biskupi Prażmowski, Zambrzycki i Infułat Koźmian. JW. Antoni Bienkowski sędzia przy najwyższym trybunale sprawiedliwości miał mowę pogrzebową z której kładziemy następujące wyjątki:

„Urodzony roku 1766 w starożytnym szlacheckim herbu Szreniawą domu, młodość swoją nauce prawa poświęcił; a zostając pod obcym w Galicyi rządem, i nie mogąc nabytemi wiadomościami oyczynnie swojej służyć, użył ich na dobro rodaków. Kiedy w roku 1809 pora pomysłna dla oyczyny, okazała się, oddał się cały na usługi publiczne. Naprzód we Lwowie policją krajową dzielnie i gorliwie utrzymywał: a za przeniesieniem się rządu centralnego do Lublina, rozmaite jego zlecenia wykonywał po kraju zrzęcznie i skutecznie. Po przyłączonej do Xieztwa Warszawskiego części Galicyi, został Węgleński mianowany kommissarzem do jej zjednoczenia z Xieztwem, i urząd ten należycie, pilnie i dokładnie sprawił. W roku 1810 obrany był posłem z powiatu Hrubieszowskiego, i na seymie 1811 roku czynnym się w tych obowiązkach okazał. Po ogłoszeniu konstytucyi teraźniejszego królestwa, był naprzód sędzią w delegacyi administracyjney, potem sędzią w najwyższym trybunale, i na tych ważnych urzędowaniach dał dowody swojej pilności i dokładney wiadomości rzeczy. W roku 1818 znaczną większością głosów obrany od senatu na kandydata, przez Najjaśniejszego Pana

senatorem kasztelanem był mianowany, i zaraz za wizytatora do wydziału sprawiedliwości wezwany od Rządu, z niezmordowaną pracą i gorliwością obowiązki te dopełniał. Te zasługi te przymioty umieściły JW. Franciszka Węgleńskiego na liście kandydatów do Ministerium sprawiedliwości od Rządu podanej, a N. Pan wybrał go ministrem, i orderem ś. Stanisława pierwszy klasy przyozdobił. Znając Węgleński ważność powierzonego urzędu, z podwojoną usilnością zaczął się do jego obowiązków przykładac, ażeby odpowiedzieć ufności w nim położoney. Lecz wkrótce, czyli to przez mocne sił natężenie, czyli też, iż takie smutne jego było przeznaczenie, nagła niemoc ciało jego opanowała. Węgleński nie poddał się zaraz tej niemocy; ufny w dzielność swojej duszy, walczył mężnie z chorobą, i silił się na dopełnianie powinności swego urzędu; lecz ciągła praca jego, dobre tylko i szlachetne zamiary dowiodła, a choroba przez nią zwiększona, śmierć zbyt wczesną dla dobra kraju spowodowała.”

Kommissya Województwa Mazowieckiego dopełnia przyjemnego obowiązku, kiedy uwiadamia publiczność o skutku, jaki miały w tym roku usiłowania Dam, uproszonych przez radę ogólną szpitali, do zatrudnienia się zebraniem kwesty dla instytutów w stolicy w ciągu wielkiego tygodnia. Dobroczyńne Dams, które obowiązek na siebie przypię raczyły, są następnę: JO. Xieżna Wirtemberska wraz z JW. Hrabinią Zamoyką. JOO. Xieżne Jabłonowska i Giedroyc. JJWW. Jenerałowa Dąbrowska. Hrabina Szoldrska. Hrabina Buttler. Hrabina Lubieńska. Jenerałowa Tolińska, i WW. Tarczewska, Potkańska, Prażmowska i Ciecierska. Zebrana przez nich suma wynosi zł. 21,555.

Pani Bulgari do zimy jeszcze zabawi w Warszawie, i przez ten czas ofiaruje swe usługi dla osób, któreby chciały od niej brać naukę śpiewania. Wyjedzie potem do Anglii. Pani Bulgari, do rządu znakomitszych śpiewaczek spółczesnych w Europie już policzona, jest rodem z Wilna, z domu Leonowiczówna.

Wczoray w południe rozpoczął się tu walny jarmark wiosenny, który dzwony wszystkich kościołów, tudzież trąby i kotły na wieży marywilskiej zwiastowały.

A N G L I A.

Londyn, dnia 2 maja. Onegday ogłoszły gazety tuteysze, iż na odprawionęj dnia 29 z. m. radzie tajney postanowiono, aby ściu spisko-

wych, jako to: *Thistlewooda, Ingsa, Brunta, Tidda i Davidsona*, dnia 1 b. m. o godzinie 8mej zrana stracono. Wiadomość ta rozeszła się piorunem po mieście; tysiące ludzi, zamiast do kościoła, poszło przez ciekawość do więzienia *Newgate*; aby zobaczyć przysposobienia do tak okropnego widowiska. Mieszkańcy pobliskich domów, korzystając z wydarzonej im pory zysku, najęli drogą okna swoje i dachy, nie tylko na ów dzień, lecz i na wczorajszy, tym, którzy mieli ochotę być świadkami egzekucyi. Od jednej osoby płacono funt szterling (40 zł. pol.) za miejsce w oknie. *Brown*, dozorca więzienia, donosił dnia 29 z. m. zbrodniarzom o losie, jaki ich czeka dnia 1 b. m.; wezwał, aby się do niego przysposobili i z Bogiem pojednali, obiecując im przysłać chleba, jakiegoby sobie życzyli. *Thistlewood, Ings, Brunt i Tidd*, trzymając się zwykłej sobie zatwardziałości, oświadczyli, iż są deistami i żadnego chleba nie potrzebują; iż są gotowi na wszystko, i radziły jak nayszybciej ginąć. Jeden tylko *Davidson* przyjął komunię. Liczny tłum ludu stał całą noc na ulicy; a wczoraj o godzinie 5tej zrana wszystkie przystępy do więzienia tak napełniono, iż niepodobna się było przecisnąć. Kompania gwardyi pieszej zaciągnęła na dziedziniec więzienia; oddziały zaś gwardyi konnej stały w różnych przyległych miejscach; zatoczono 5 dział przy moście *Blackfrias*. Było blisko 700 milicyi, ludzi do sikawek i policyantów. Znajdował się także Lord prezydent z ławnikami. Przy takiej ostrożności niepodobna było pokusić się o oswobodzenie zbrodniarzy lub zaburzenie spokojności w mieście. Miejsce egzekucyi opasano mocnymi kobylicami, aby się lud nie tłoczył.

O godzinie 8mej zaprowadzono zbrodniarzy jednego po drugim na rusztowanie, naprzód *Thistlewooda*, potem *Tidda, Ingsa i Brunta*, a nareszcie *Davidsona*. Pierwsi czterey okazali największą obojętność; *Ings* śpiewał ciągle: *Niech umrę lub wolnym będę!* Ukłonili się kilkakrotnie przyjacielom swoim, których w tłumie uyrzeli, i pożegnali ich. *Brunt* odezwał się: *Oby Król pamiętał o mnie! Niech go Bóg zachowa. Życzę mu długiego panowania.* Xiądz towarzyszył *Davidsonowi*, który się gorąco modlił. Gdy kat założył stryczek na szyję każdego zbrodniarza, i ooczy im zawiązał, opadły drzwiczki, na których stali, i wszyscy wisieli. Za godzinę oderżnięto wszystkich po kolei, ucięto im głowy, i pokazano ludowi, mówiąc: *Oto głowa zdrajcy.* Podczas ucinania głów słyszano wielkie wycie i sykanie; wołano nawet: *Mordercy — strzelajcie do morderców — gdzie jest Edward szpieg, czemu go nie wyprowadzono?* i tym podobne wyrazy. Wszystko jednak odbyło się spokojnie; lud rozszedł się w godzinę. Człowiek, który uciął głowy, był w masce. Nie obeszło się jednak bez nieszczęścia. Pełno było pospólstwa na omentarzu przyległego kościoła, leżącym nieco na wzgórku. Złamała się postawiona około niego kobylica, i kilka set ludzi upadło na ulicę. Przez ten trafunek 16 ludzi zostało skaleczonych, a kilku ręce i nogi połamało. Nie ówiertowano ciała wisielców, i oddano je lekarzom do rozczłonkowania.

Innych śpiskowych, to jest: *Strange, Cooper, Bradburn, Harrison i Wilson*, skazano na wywiezienie z kraju do śmierci, i wyrok ten ogłoszono im także dnia 29 z. m. Trzej pierwsi, przejęci wdzięcznością za okazaną im łaskę, padli zaraz na kolana, a dwaj ostatni okazali pogardzając minę, i, mimno oświadczenia Pana *Brown*,

iż ci sami ludzie, których zamordować chcieli, darują im życie, a przez to na wdzięczność od nich zasługują, nie zmiękczyło się zakamieniałe serce zbrodniarzy; zgrzytali zębami i zazdrościli losu przyjaciółom swoim; idącym na stracenie. Wstrzymano jeszcze wyrok na *Gilchrista*.

Aldermann Wood chciał jeszcze ónegoż raz rozmawiać z *Thistlewoodem*, lecz nie otrzymał pozwolenia. Nazajutrz więc udał się na miejsce egzekucyi, a gdy *Thistlewooda* wyprowadzać miano, zatrzymał go, i czynił mu różne zapytania; a między innemi: Kiedy się poznał z *Edwardem* i wiele od niego dostał pieniędzy? Odpowiedział *Thistlewood*, iż pierwszy raz widział *Edwarda* w czerwcu roku zeszłego, i że może ze dwa funty szterlingi od niego dostał. Bydź może, iż śpisek ten i badania dadzą powód do żwawych obrad w Parlamencie.

Gazety tutejsze umieściły rozmaite listy *Ingsa* pisane do rodziny swojej. Zaleca w nich żonę, aby za tego tylko poszła za mąż, któryby jej pierwej obiecał uczynić jaką przysługę dla ziomków, ledwo nie umierających z głodu; do córek pisze, aby matkę szanowały i były cnotliwe, do syna zaś, aby był pilnym i uczciwym, i tak sobie z innymi postępował, jakby chciał, aby z nim postępowano. Człowiek ten mówił wiele na rusztowaniu; prosił kata, aby mu mocno stryczek na szyję założył, i aby mu zawczasie oczu nie zawiązywał. Spostrzegłszy 5 trumien, rzekł z uśmiechem: *Zdaje mi się, iż te trumny są dla nas; odwróć się tyłem do śmierci.* Obrócił się kilka razy do pisarzy gazetowych, i rzekł do nich: *Móści Panowie, nie zapomniacie ogłosić światu, iż ginę jako nieprzyjaciel wszystkich tyranów; nie lękam się stanąć przed Bogiem i ludźmi; wiem, że jest Bóg, i mam nadzieję w nieskończonym miłosierdziu jego.* Ostatnie jego słowa te były: *Ruszam teraz.* — *Brunt* zdziwił się widząc wojsko, i zawołał: *Kraj ten mieć będzie rząd wojskowy, jeśli więcej takich ludzi, jakimi my jesteśmy, nie powstanie.* Na minutę przed egzekucją zażył jeszcze tabaki.

W przeszłym tygodniu 4 osoby oskarżyły się dawnie *Edwarda* o zdradę kraju, oświadczając, iż chcą mu dowieść tey zbrodni i wykonać przysięgę. Odesłani do Lorda *Sidmouth*, odebrali odpowiedź, iż ponieważ *Edward* jest jednym z świadków ze strony Króla, nie masz więc dostatecznego powodu pociągania go do sądu. Wypadek ten połączony z innemi okolicznościami, które się podczas badania nalezyte nie wyjaśniły, sprawił nieprzyjemne wrażenie na umyśle ludu, a mianowicie przeciwników Ministrów.

Artur Thistlewood był synem znakomitego dzierżawcy, osiadłego we wsi *Tupholme*, leżącej o 12 mil od *Lincoln*. Miał z woli oycy zostać jeometrą, a drugiego syna posłano na naukę do chirurga w *Newark*. Zaraz od wczesney młodości okazywał chęć do próżnowania i nieporządnego życia; był ciężarem przyjacielom swoim. Podczas ostatniej wojny, za staraniem rodziny swojej, otrzymał stopień porucznika w 3cim pułku milicyi *Lincolnshire*, którym ojciec zmarłego Hrabiego *Buckingham* dowodził. Przystoynny mężczyzna bywał na lepszych; aniżeli dawniejszych towarzystwach. Wkrótce po wejściu w służbę wojskową, potrafił zyskać serce damy, nazwiskiem *Worsley*, która była kilką laty starsza od niego, i która miała najmniej 10,000 funt. szterl. majątku. Póki żyła, mieszkał w *Bowtry*; gdy zaś w półtora roku po ślubie umarła, powró-

cił do *Lincoln*, kupił tam dom, i przez dwa lata dobrze się rządził. Nieszczęsna gra w karty podczas wyścigów konnych przed 15tą laty w *Lincoln*, przywiodła go do tego, iż uciekać musiał. Odtąd pokazał się charakter jego: uważano go albo za gracza, albo za buntowniczego demagoga. Bawił pospolicie w *Londynie*; przy zdarzonej atoli sposobności odbywał podróże do Francji i innych krajów stałego lądu, a nawet do Ameryki. Przed kilką laty wszedł w związki małżeńskie z terazniejszą żoną, córką Pana *Wilkinson*, bogatego rzeźnika w *Horncastle*; wziął po niej 2,000 funtów szterli. Syn jego, z którym się czule w więzieniu pożegnał, jest dzieckiem miłości, którego wychowanie terazniejsza bezdzietna żona na siebie przyjęła.

Deputacya uniwersytetu w *Cambridge*, która niedawno powinszowała Królowi wstąpienia na tron, składała się z 450 osób.

Sławny *Arthur Joung*, umarł d. 12 z. m. mając lat 79. Przez 10 ostatnich lat utracił wzrok zupełnie.

W parlamencie nie zaszło nic ważnego. Lord *Castlereagh* cierpi pedogrę.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 25 kwietnia. Gazeta dworska tutejsza ogłosiła co następuje: „Król Jmé cofnął postanowienie swoje z dnia 6 b. m. względem wygnańców zwanych *Josephinos*, i wczoraj wydał inne, którego treść taka: zezwględu na smutny nader stan wygnańców hiszpańskich we Francji, którzy byli stronnikami *Józefa Bonaparte*go, wspólnie z juntą tymczasową, postanowilem dozwolnić im powrotu do oycyzny.” — Konsul hiszpański w *Bajonnie* odebrał rozkaz, aby wszystkim wygnańcom bez wyjątku wydał paszporta.

Monarcha nasz ogłosił się *pierwszym żołnierzem narodu*, i mianował 8 jenerałów adjutantów, w liczbie których są: *Ballasteros*, *Odonojhu*, *Quiroga* i *Riego*. — *Arco-Arguero*, którego Król niedawno mianował jenerałem-majorem wraz z 4mą dowódcami wojska konstytucyjnego, *Banos*, *Odaly*, *Quiroga* i *Riego*, podał Monarsze imieniem wszystkich adres, oświadczając, iż ani ambicya, ani naganne zamiary nie podały im oręża, lecz tylko naczystszy patryotyzm i chęć, aby Król Jmé, oddaliwszy chytrych doradców, oycowskim rządem spokojnie i szczęśliwie powiększał dobro oycyzny; łaska zaś Monarchy mogłaby podać ich w podejrzenie, iż się uwodzili ambicyą. Z tych pobudek proszą o uwolnienie od stopni marszałków polnych, jeśliby tego Monarcha nie uważał za rzecz potrzebną. — Odpowiedział na to minister wojny, iż Król Jmé nie może się przychylić do ich żądania, i w walecznych wojownikach widzi tylko dobrych Hiszpanów, których mężstwo ułatwiło doyscie głosu uciśnionego narodu do tronu. Przekonany jest oraz Monarcha, iż wojsko narodowe, w sprawiedliwej tej nagrodzie upatrywać będzie nową rękocymszą szacunku jego dla patryotycznych i wojskowych przymiotów, jakie wojownicy ci posiadają. — *Arco-Arguero* złożył hołd uszańowania królowej, która go równie jak Monarcha, łaskawie przyjęła.

Gdy pułkownik *Arco-Arguero*, jeden z 4ch dowódców wojska konstytucyjnego, którzy najszybciej chorągiew wolności w oycyznie rozwiali, przybył do tutejszej stolicy; obywatele, wyprowadziwszy go nazajutrz z mieszkania, przymusili wsieść na wspaniały wóz tryumfalny, do

którego 6 białych koni zaprzężono. Tak towarzyszyli mu z muzyką i śpiewaniem do zamku królewskiego. *Arguero* oświadczył Monarsze, iż wjazd tryumfalny wbrew jego woli nastąpił. Odpowiedział mu Król: *Rozkazuję W Panu dopełnić życzenia tego zacnego ludu.* Stanął potem Monarcha z pułkownikiem *Arguero* na ganku, a uradowany lud wydawał okrzyki: *Niech żyje Król! niech żyje konstytucya!* Oficerowie pułku Infanta *Don Carlos* dali tego dnia ucztę dla wspomnianego pułkownika na 83 osób.

Za zdaniem tymczasowej junty, wydał Król rozkaz, aby dla zaspokojenia publiczności, pisma obejmujące zaprzysiężenie konstytucyi przez ministrów, wojsko, potęgę morską, władze sądowe, jenerałów, wielkorządców, urzędników municipalnych, arcy-biskupów, biskupów, duchowieństwo i towarzystwa krajowe, umieszczano w gazecie ministerjalnej.

Dwoma innymi wyrokami królewskimi pozwolono mnichom przyjmować wakujące w Hiszpanii plebanje i inne stopnie duchowne.

Junta zganiła jenerałowi *Mina* zamysł zaciągania wojska w prowincyi *Nawarrze* i przedsięwzięte przez niego wybieranie podatków. Nie zdaje się jednak, aby musiał zwracać wybrane już 100,000 franków; lecz mu zabroniono używać surowych w tej mierze środków. Utracił zupełnie wziętość w narodzie.

Tak wielka jest ufność publiczna w rządzie konstytucyjnym, iż nowy minister skarbu, *Conga Arguelas*, odbiera zewsząd oświadczenia prywatnych osób, które chcą dać pieniędzy na potrzeby krajowe.

Dnia 19 b. m. uwięziono tu kilku xięży, a między niemi jezuitę, oraz różnych emissaryuszów i uwiedzionych żołnierzy, którzy się przeciwko konstytucyi oświadczyli, i zamachy na nią czynić mieli. Jest także między niemi kommissarz wojenny *Ortega*.

Kluby tutejsze miewają codziennie posiedzenia. Czytają na nich odbierane z prowincyi wiadomości; a ci, którzy bardziej nad innych uniesieni są zapalem wolności, wchodzą na mównicę i głos zabierają. Mowa Pana *Lema*, mianad. 12 b. m. w klubie *Lorencini*, tak się podobala, iż odebrał braterskie uściskanie. Nazajutrz pewny obywatel dowiódł, iż tak nazwana *gazeta bramy słonecznej* same tylko potwarze obeymuje. Postanowiono ją spalić natychmiast. Oprócz klubów *Lorencini* i *St. Sebastian*, trzeci jeszcze został tu utworzony przez kanonika *Navas*.

Słychać o wystawieniu w tutejszej stolicy pomnika dla czterech walecznych dowódców wojska, którzy się pierwsi za wolnością na wyspie *Leon* oświadczyli.

Kadyx dnia 15 kwietnia. Batalion przewodników połączywszy się w *Ayamonte* z batalionem *de la Lealtad*, oparł się nowemu porządkowi rzeczy, a pułkownik pierwszego batalionu, *Capacete* stanął na czele. Oba te bataliony popełniły wiadomą rzeź w *Kadyxie*, a bojaźń surowej kary skłoniła je do powstania. Nadaremnie chcieli przeciągnąć więcej wojska na swoją stronę. Słychać, iż pułkownik *Capacete*, nie mogąc się spuścić na żołnierzy swoich, umknął do Portugalii; wkrótce więc uśmierzy się to momentalne powstanie. Wszedł stąd pułkownik *Risgo*, dla zwrócenia zaburzonego wojska do porządku. Wynosi ono 900 ludzi. Naczelnym jenerałem *Odonojhu* użył także potrzebnych środków przeciw buntownikom.

Ledwoco nie wybuchnął także rozruch w *Pam-*

pełnić. Ustawiano nowy spiszek, który generał Mina szczęśliwie odkrył. Cenniejszymi jego herztami byli PP. Indá, Garcia i Artola, którzy uciekli do Francyi.

Uzbrajana tu fregata, która ma zawieść do osad naszych w Ameryce urzędową wiadomość o nowej konstytucyi i t. d., weźmie z rozkazu Królewskiego nazwisko: *la Constitution* (Konstytucya).

FRANCYA.

Paryż dnia 25 kwietnia. Onegdaj wyjechał Xiążę Angouleme, i zwiedzi kilka departamentów; uda się przez Sens i Dijon do Valsnce, a przez Lugdun i Besançon powróci.

Minister wojny czyni wielkie odmiany w woysku; umieścił w niem także generała Cambonne, który z Bonapartym przybył z wyspy Elby. Wspomniany minister oddał 2ch oficerów gwardyi, którzy wdali się w dysputę polityczną. Hrabia de Roche Aymon, par Francyi i marszałek polny, napisał potem niegzzeczny list do tego ministra, co taki skutek sprawiło, iż Hrabia poszedł do więzienia, a adjutant Monsieur został na jego miejscu marszałkiem polnym.

Biega tu pogłoska, iż na żądanie pewnego wielkiego dworu, zabrano niedawno w Rzymie korespondencją, która ma znacznie objaśnić pewne związki, oddawna trwające, a rozchodzące się po całej Europie. (z gazety berlińskiej).

Dla członków legii honorowej, którzy dotąd połowę tylko pensyi pobierali, wyznaczono jeszcze milion 700,000 franków. Jest ich ogółem 40,829. W roku zeszłym mianowano tylko 125 nowych członków. Dochody tej legii od 15 marca 1819 do 1 stycznia 1820, wynosiły 6 milionów 865,683 fr.; 9703 członków zagranicznych niepobiera żadney pensyi. Marszałek Macdonald jest teraz wielkim kanclerzem legii honorowej.

Przybyła tu niedawno Hrabina Montholon, która, powróciwszy z wyspy s. Heieny, bawiła niejaki czas w Bruxelli.

W czasie pochowania urny z sercem zmarłego Xiążęcia Berry w Lille, kilka osób odezwowało się z nieprzyzwoitemi wyrazami, za co wzięto je do więzienia.

Generał Drouot, żyjący na ustroniu w okolicach Nancy, odstąpił należący się mu połowy placu, i znaczną ofiarowaną sobie summę obrócił na polepszenie losu ubogich oficerów. Placę tę (pisze w liście do ministra wojny) wtenczas dopiero przyjmę, kiedybym podczas wojny mógł być użytecznym oyczynie.

Wydawcy pisma ulotnego wychodzącego dawniej pod napisem *Minerwa*, zmieniwszy postać jego, wydali pierwszy numer w okładce białej, a drugi w różowej. Trzeci numer (pisze gazeta Francyi) wyjdzie zapewne w okładce błękitnej, a tak będą 3 kolory. Tutejszy dziennik *La Renommée* ogłosił, iż cenzura wymazała mu 6 artykułów, a 7my podyktowała, za co wydawca jego został powtórnie pociągnięty do sądu.

Utworzono tu szkołę pod nazwiskiem Szkoły Xiążęcia Berry, której Xiążę ten obiecał być założycielem.

Nowy projekt do prawa o wyborach, bardziej się jeszcze nie podoba tak nazwanym liberalistom, aniżeli dawniejszy. Twierdzą, iż rząd władać będzie wyborami. Wreszcie obrady w tej mierze niedługo zapewne potrwają.

Królowa angielska przybyła pod nazwiskiem

Hrabiny Oldi do Lionu, gdzie kilka dni zabawi.

Pogłoska o podróży Monsieur nie ma żadney zasady.

Gazeta *Journal de Paris* zbija mnóstwo fałszywych pogłosek, jakie umyślnie rozsiewają o celu podróży Xiącia Angouleme, który zwykł co rok zwiedzać kilka departamentów. Jedni powiadają, że nad granicą hiszpańską zbiera się 30,000 woyska, i że generał Rapp towarzyszyć będzie Xiąciu. Drudzy twierdzą, że w załodze lionskiej powstały rozruchy. Tak jedno, jako i drugie jest bez zasady. (Rozruchy jakie zayśdź miały w Lionie, kończą się na kłótniach szynkowych między robotnikami fabrycznemi).

Na całkowite zaspokojenie pensyy wszystkich członków legii honorowej nie wystarczyłoby 10 milionów franków na rok.

Powiadają, że Królowa angielska uda się z Lionu do Bruxelli.

Posel hiszpański, Xiążę Fernan-Nunez, wyjechał do Madrytu.

Rozpoczęte zostały nanowo roboty około warowni Verdun; od dnia 10 kwietnia znajduje się tam mnóstwo robotnika.

NIEMCY.

Sztuttgard, dnia 27 kwietnia. Na sessyi izby deputowanych dnia 22 b. m. oświadczyła kommissya, iż w etacie skarbowym jest mowa o pierwszym i drugim podziale tajney rady, tudzież o utworzeniu ministerium policyi w stolicy, czego konstytucya nie stanowi.—Dnia 25 b. m. zdawała kommissya dalszą sprawę o wydatkach ministerium spraw wewnętrznych, a z kolei potem ministerium wojny. Oświadczyła, iż za panowania teraźniejszego Króla, zmniejszono jazdę z 24 szwadronow na 18; piechotę z 24 batalionow na 17, artylleryą zaś z 13 kompany, na 8 i jedną kompanią rzemieślniczą. Liczbę oficerów w jeździe zmniejszono ze 145 na 77, a w piechocie z 370 na 190. Ubyło nakoniec 11 generałów, a adjutantów królewskich jest tylko 6. Natomiast zaś powiększono liczbę oficerów 3 w artylleryi, a 14 w kwatremistrzostwie i korpusie inżynierów.

Od brzegow Menu, dnia 2 maja. Słychać, iż stany Fryzyi wschodniej, będą zwołane na 10 maja, i spodziewać się można, że wiele dobrego dla kraju uchwalą.

19 Wiohrzycieli w Essen osadzono w więzieniu w Werden, gdzie się badanie ich odbywa. Wszakże przywrócono spokójność, a rozruch nie miał żadnego politycznego celu. Należała do niego młodzież z Mühlheim.

Sąd przysięgłych w prowincyi niższego Rennu zatrudnił się sprawą kryminalną 3 żydów, którzy przebrani za kozaków zabierali w roku 1814 krajowe kassy i prywatną własność. Wysłucha przeszło 50 świadków.

PORTUGALIA.

Rząd królewsko-portugalski wyrokiem swoim z d. 28 marca uchwalił 400 znakow honorowych złotych i srebrnych, dla wojowników portugalskich, którzy się w wojnach na półwyspie od 1809 do 1814 roku odznaczyli.

Kurs wileń. na assyg. od d. 11 maja: rubel sr., 3 r. kop. 86; czer. zł. nowy r. 11, kop. 55, stary r. 11 k. 35; imperyal 37 r. kop. 50.

Wilno dnia 12 Maja v. s. 1820 roku

1. Sąd taxatorsko-exdywizorski w majątku La-
ckich nazwanym Wysoki-Dwor w powiecie tro-
ckim sytuowanym ustanowiony, wzywa wszystkich
interessowanych do przysłuchania oczewistego de-
kretu od dnia 15 idącego roku i miesiąca nie-
chybnie i niezawodnie promulgować się mającego
w mieyscu iurydykcyi, w klasztorze JXX. Domi-
nikanów Wysoko-Dworskich. Dat roku 1820 mie-
siąca maja 9 dnia.

Józef Xę Giedroyé Sędzia Ziemski Wileński
Prezyd. Exdywiz.

Alexander Bukaty Prezyd. Grodz. Pttu O-
szmiansk. Exdywizor.

Franciszek Skurewicz Grodz. Wilkomierski i
Exdywiz. Sędzia.

1. Sąd exdywizorski za remissą Ziem. Upit-
ską, do majątności dziedzicznej Powirczuwia,
JWW. Józefa i Eleonory z Gielgudów WERE-
szczyńskich, Starostów, w dniu 27 tego miesiąca
przybyły, administracyą oney przy zastrzeżeniu
narychleyszey opłaty, skarbowych należności,
komportacyą dokumentów, od dnia 1 do dnia 8
czerwca tego 1820 roku, w kancelaryi Ziemsk.
Upitskiej przez strony do Exdywiz. wpływające,
uskutecznić się powinny, i wymiar ziemny prze-
znaczyć. A po ułatwieniu tego wszystkiego, co
ostateczną rozprawę uprzedza, onę do dnia 12 sier-
pnia terażniejszego roku odłożył. Zeby więc kre-
dytorowie i pretensorowie pod obawą amissy
swoje dowody w ostatecznym terminie jawili, tę
wiadomość ogłasza. W Powirczuwiu, 1820 miesi-
ąca kwietnia 30 dnia.

Jan Olechnowicz Ziemsk. Upitsk. i Exd. Prezyd.
Augustyn Kordzikowski Sędz. Ziem. Upit. Exd.
Adam Jasiński Pisarz Ziemsk. Upitsk. i Exdyw.
Jan Skowzgird Exdywizorski Rejent.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu poto-
cznego Ziem. Ptu Telsz. w dacie poniżej wyra-
żający się zapisanego i w tymże czasie pod u-
rzędową Sądu Ziem. Telsz. pieczęcią stronie jest
wydan.

Roku 1820 meą maja 7 dnia, oświadczenie
imieniem niżej piszących się, Marcina Sędz. Grodz.
Telsz., Jakóba Skarbn. rodzonych braci Gosztow-
tów, czyni się z niespodziewanej, a dla nich smu-
tney okoliczności: dawno w Bogu już odpoczy-
wający s. p. Tadeusz Gosztowt Skarbnik przy
zeyściu z tego świata, w sieroctwie zostawił trzech
synów, Jakóba, Bonawentury i Marcina Gosztow-
tów, na których i ogólna sukcesya naturalnym
krwi ciekien przypadła, jaka się składała z ru-
chomości i ziemney fortuny Kaupy zwanej, w tel-
szewskim powiecie będącej, mierny ziemney po-
siadłości obszar do podziału successorom zdał się
nieprzyzwoitym, a tak dellatores Jakób i Marcin
Gosztowtowie z swoich sched bratu Bonawentu-
rze wiecznością odstąpili, i matka Barbara Ta-
deuszowa Gosztowtowa, przez zeszłego męża na
całych Kaupach w posesyi dożywotnicy zape-
wniona recessowała na użytek tegoż syna skut-
kow sobie posługujących zapisów, wzajemnie Bo-
nawentura Gosztowt Sędzia Gran. Telsz. do ex-
dotacyi swojego rodzeństwa i do spłaty dożywo-
cia matki wedle zeszłego układu obowiązany, kie-
dy w gotówce zadeterminowanej ilości ku zali-
czeniu nie miał, kontentował i matkę i protestu-
jących się braci obligami, lubo rychło wypłace-
nie obligow było jedyną treścią i postanowieniem
Sędzięgo Bonawentury Gosztowta, przecież nie
tyło, że w małym schedzie dla braci ponadpłać
exdotacyjne obligi, ale w ciągłych naydując się
potrzebach, procentow nie płacił, i osobno na li-
czne karteczki żalącemu się sędziemu Gosztowto-
wi dłużnym został, a nadto u wielu chwyateli po-
zaciągał kredyty, tym sposobem nader w kryty-
czney zostawując pozycyi dobra Kaupy i cały
ruchomy fundusz, dnia 27 przeszłego apryla, z tym
się pożegnał światem, po zeszłym Granicz. Sędz.

Gosztowtowie zwyczajną z prawa kolejną puścizną
spływa na żalących się braci Marcina Sędz. i
Jakóba Skarbn. Gosztowtów, wszakże oney po-
wodem mnogich ciężarów ku zdepertowaniu nie-
tknęli się, i nie przyjmują, ale zabezpieczając dla
się salwę własney należności upominku i dowo-
dzenia w czasie i jurydykcyi właściwey, również
defektów pretensyi różnych osob zyskanemi dekretami
i obligami, oraz rachunkami zmierzających do
funduszu pozostałego po zmarłym Gosztowcie,
pod wieczystą taxę i exdywizyą oddają, i w tym
porządku po wierzycieli i wszelkiego tytułu pre-
tensorów do Ziem. Telsz. na przyszłe roku dla
zrealizowania summy zadłużoney, a poczem na
rozdział majątku zyskania remissy wydadzą cyta-
cye, terażniejsze zaś oświadczenie, które wła-
snoręcznie podpisujemy, aby dostatecznie publicz-
ność i w tej rzeczy interes mających o naszych
zamiarach poinformować mogło, oprócz ingros-
sacyi do xiąg Ziem. Telsz. przez gazetę Kurye-
ra Litgo awizować postanowiliśmy. W protokule
podpisano następnie. Sędzia Grodz. Telsz. Mar-
cin Gosztowt. Jakób Gosztowt Skarbn.

Może bydź w Kuryerze Wileń publikowano
Jan Kobecki Sędz. Ziem. Telsz.

Zgodno z Protokółem Potocznym świadczą
Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

1. Opieka dworzańska Ptu Wilkomir, skutkiem
rezolucyi w Sądzie swym dnia 5 praesentis, na
mocy Ukazu Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Depar-
tamentu w dniu 15 omienionego miesiąca apry-
la nastalego, tudzież w rozwiązanie prośb przez
JWW. Appolinarę z Żabow Hrabinę Platerowę Sta-
rościę Subodzką przyniesionych, zapadłej, przez
trzykrotną awizacyą w Gazecie Kuryera Litew.
zamieszczającą się, wzywa JWW. Antoniego Sza-
tnego Sowietnika, Ludwika Radcy Stanu Królew-
stwa Polskiego, Filipa Wice Gubernatora Wołyń.
i Kazimierza Komandora Maltańskiego Hrabiów
Platerow, naznaczonych przez zeszłego Hrabi Ka-
zimierza Płatera Starosty Subodzkiego i półko-
wnika woysk Pol., testamentem w roku 1819 mie-
siąca decembra 6 dnia w mieście stołecznym St.
Petersburgu czynionym, a na dniu 16 januaryi
idącego roku do akt Ziem. Wilkomier. wprowad-
zionym, dlu nieletnich jego synów Władysława
i Cezarego Hrabiów Platerow za opiekunów, iżby
w dniu 10 następnego miesiąca junii, jako
w terminie do inwentacyi funduszu rzeczonych
nieletnich, przez członka teyże opieki spełnić się
mającej, zakryślonego. Sami osobiście, lub przez
umocowanych plenipotentów, jawić się do dóbr
Dusiat, w powiecie wilkomierskim położonych, dla
objęcia nad majątkami rządów, raczyli. Jeśliby
zaś odległość mieysca, albo z urzędów wynika-
jące przeszkody, i domowe okoliczności, powie-
rzoney im opieki z należytą troskliwością, jak u-
stawy Naywyższe, i położona przez zeszłego u-
fnosć spełniać niedozwalały, wówczas zechcą przez
zapisane oświadczenia, jak uczynili JWW. Mi-
chał Hr. Plater Zyberg b. Wil. vice gubernator, i
Józef Komar Prezydent Sądu Głnego Litewsko-
wileńskiego drugiego departamentu, obowiązków
opiekuńskich zrzec się, i przed terminem do in-
wentacyi naznaczonym opiekę o tém zawiadomić.
W takowym zdarzeniu dworzańska powiatu wil-
komierskiego opieka ze względu, iż zostające bez
urządzenia od kilku miesięcy majątki, tudzież
interessa z rozmaitych stosunków aż nadto wa-
żne odłogiem i bez naymniejszego starania rzu-
cone, rychłego i czulego zajęcia się potrzebują

dła zapobieżenia straty nieletnich, zgodne z prawem i ukazami najwyższymi przedsięwziąć środki zobowiązana zostanie. Roku 1820 maja 5 d.

Zastępca Marszałka i prezydującego w opiece dworzeńskiej, graniczny powiatu wileńskiego. prezydent.

Józef Kozakowski.

Sekretarz Feliks Pawłowicz.

1 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości samowładnego całą Rosyją etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu i Annie z Bodzianowskich Dziekońskim do zdania rachunku z intrat pobieranych z dworku po zeszytym oycu Marcynie Bodzianowskim w Wilnie na ulicy Wileń. pod Nr. 706 położonego, i z summ od Zboromirskiego Aro-na Wolfowicza za żyta beczek dwie i cztery osmin oraz od tegoż zł. 50, od Budrewiczowej r. sr. 5, od Kazińskiego r. sr. 15 odebranych, Antoniemu Siemaszkowi Chorążemu b. woysk Lit. za kartą 1806 maja 30, o rub. sr. 10, Franciszkowi Uszakowi za kartą 1805 apr. 9 o r. sr. 3 kop. 00, Ignacemu Lutomskiemu za kartą 1807 julii 21 o rub. sr. 12, Benedyktowi Parczewskiemu za kartą 1803 8bra 19 o r. sr. 24, Janowi Tomaszowiczowi debitorowi, a Michałowi Jacewiczowi poręcznikowi 1809 maja 20 o r. sr. 14, Nikodemowi Swirskiemu za kartą 1802 maja 19 o r. sr. 10 kop. 20, Mateuszowi Janczewskiemu za kartą 1802 febr. 18 i julii 30 oraz 1804 8bra 20 o r. sr. 35 kop. 20, Józefowi Liguckiemu za kartą 1807 junii 18 o r. sr. 21, Benedyktowi i Magdalenie Boratyńskim oraz onych successorom za obligiem r. 1800 apr. 30 o ru. sr. 72, Michałowi i Katarzynie Tomaszewskim za inskrypcją 1806 26 januaryi o r. sr. 45, Karolinie Wagner debit., Stanisławowi Chomiczewskiemu porucz. wojsk. r. sr. 93, Stanisławowi Zaleskiemu za kartą 1807 10 xbra i biletem 1810 1 febr. o r. sr. 9 kop. 50, oraz drugą kartą 1808 25 aprila o ru. sr. 21, Janowi Jermatowiczowi za kartą 1805 gbra 10 o r. sr. 9, Szymonowi Jermatowiczowi za kartą 1806 maja 17 i junii 3 o r. sr. 6 kop. 45 i poręcznikow onych za porękę w Sądzie Ziem. niższym Wileń. daną w roku 1806 januaryi 11 Gabryelowi i Józefowi Jarmatowiczom o r. s. 34 kop. 5, Gabryelowi, Szymonowi i Andrzejowi Jarmatowiczom o r. sr. 20 kop. 10, za kartą w r. 1803 xbra 27, Katarzynie Woytkiewiczowej komornikowej Zm. za kartami 1805 xbra 20 o ru. sr. 9, 1806 xbra 7 o r. sr. 6 kop. 15, Ignacemu Woytkiewiczowi o czer. zł. 150, Michałowi Perkowskiemu za kartą w r. 1811 julii 11 o ru. sr. 63, Marcinowi i Antoniemu Palczewskim za dekretem oczewistym Ziem. Wileń. w r. 1807 febr. 4 zapadłym o r. sr. 517 kop. 12½, Józefowi Palczewskiemu za dekretem oczewistym magistratu miasta Guber. Wilna o czer. zł. 31 i r. sr. 2, debitorom do massy zesłego Marcina Bodzianowskiego do złożenia summ zawinionych z zaległemi procentami na rzecz kredytorow, Adamowi Baranowiczowi archiwisście deputacyi wywodowej szlacheckiej w stopniu Johana Lewa z nabycia wlewkiem karty onemu przez zesłego Marcina Bodzianowskiego wydanej na zł., 1000 o detrunkatę procentow do r. 1813 1 maja, jak kwit w r. 1813 marca 13 wydany poświadczają, opłaconych i osobno za kwitem opiekunowi Grabowskiemu w r. 1818 januaryi 11 wydanym r. sr. 1 i żonie onego Zofii z Bodzianowskich Baranowiczowej do wyznania wiele od Dziekońskiego odebrałaś z przywiezionych od Zboromirskiego pieniędzy, które potem opiekunowi Grabowskiemu oddałaś, Ignacemu Radziukiewiczowi o przyznanie tylko onemu summy takiej jaka dekretem ocze-

wistym Ziem. Wileń. w r. 1819 januaryi 22 zapadłym zasądzona została bez procentu, gdyż obzał. ani dekretu nie wyjąłeś, pilności nie uczyniłeś, przez inekwitacyą domu nie zoymowałeś, Antoniemu Krasowskiemu i Józefowi Czeczotowi successorom Mikołaja Kudzienowicza poszukującym summy r. sr. 180 i cz. zł. 40 a w samey rzeczy nie więcej mającym jak r. sr. 140 o detrunkatę z kapitału wziętych w r. 1815 apr. 27 r. sr. 100 i osobno za rewersem 1815 aprila 30 r. sr. 75 i za rewersem tegoż r. 1815 xbra 6 r. sr. 60, o zwrot przebranej summy, o detrunkatę procentu za kwitem w r. 1818 4 febr. opiekunowi Grabowskiemu wydanym. Star. Boruchowi Morduchowi Ettynnger, o zwrot bani browarney przez obzał. niewolnie z browaru Bodzianowskich zabranej, o skasowanie niezem niedowiedzionych do takowej bant pretensyi, o zapłatę atędy za takową miedź browarną po pięć r. sr. na miesiąc, a to z powodu UUr. Mikołaja Pomarnackiego Sędz. Ziem. Wileń., Michała Grabowskiego Regenta Gran. Wileń. tylko jako opiekunów, a Józefa brata, Antoniny siostry Bodzianowskich, aktorów rzeczy, którzy mniąc i referując się do oświadczenia satysfakcyą kredytorom zesłego Marcina Bodzianowskiego przyspieszającego i w skutek onego dekretu Dyllacyynego w r. 1819, junii 19 zapadłego, wyprzedaż domu zesłego Bodzianowskiego i dyllacyą copiar. spraw przeznaczającego a po skutecznieniu licytacyi pozywają obzał. do złożenia dowodów, za którymi upominacie się summy do oprzysiężenia onych realności, do rozdzielenia też summy obzał. kredytorów realne pretensye mających, a to przed Sąd Ziem. Wileń. na roki juniowe lub do każdego przypadnienia sprawy.

1820 mca maja 7 dnia Wożny niżej wyrażony zeznawam tym moim relacyynym podanego pozwu kwitem, iż kopii onego z oryginałem zgodnych ośm w sprawie UUr. Mikołaja Pomarnackiego Sędziego Ziem. Wileń., Michała Grabowskiego Regenta Granicz. Wileń. tylko jako opiekunów, a Józefa brata, Antoniny siostry Bodzianowskich zesłego Marcina Bodzianowskiego successorów 1szą UUr. Adamowi i Zofii z Bodzianowskich Baranowiczom Młtkóm Archi. deputacyi wywodowej szlacheckiej, 2gą UUr. Antoniemu i Annie z Bodzianowskich Dziekońskim oczewisto w ręce w mieście Wilnie, 3cią Ignacemu Woytkiewiczowi i Katarzynie Woytkiewiczowej na murach w kamienicy na ulicy Tatarskiej sytuowanych. 4tą Marcinowi oycu, Józefowi i Antoniemu synom Palczewskim w kamienicy onych na ulicy Rayskiej w Wilnie leżącej. 5tą Ignacemu Radziukiewiczowi, oczewisto w ręce w mieście Wilnie, po Antoniego Krassowskiego i Józefa Czeczota successorów Mikołaja Kudzinowicza do rąk ich plenipotentą Ur. Jana Łopaty Regenta Gran. Wileń. 6tą Star. Boruchowi Morduchowi Ettyngiegowi oczewisto w ręce w mieście Wilnie w domu jego na Sto Stefańskiej ulicy sytuowanym. 7mą Ur. Michałowi Perkowskiemu, oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem. 8mą po Antoniego Siemaszkę Chor. b. woysk Lit. Franciszka Uszaka, Ignacego, Lutomskiego, Benedykta Parczewskiego, Jana Tomaszewicza, Michała Jacewicza, Nikodema Swirskiego, Mateusza Janczewskiego, Józefa Liguckiego, Benedykta i Magdaleny Boratyńskich, Michała i Katarzyny Tomaszewskich, Karolinę Wagner, Stanisława Chomiczewskiego Chor. woysk Ross., Stanisława Zaleskiego, Jana, Szymona, Gabryela, Józefa i Andrzeja Jarmatowiczów jako nieosiadłych i z pobytu mieszkańców niewiadomych do izby Sądowej przybiłem i do Kuryera Gazety Litewskiej podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. oznaymiłem i opowiedziałem.

Tomasz Czerwkowski Wożny Pttu Wileń.

Takowy pozew że wolno drukować poświadczam

Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

Doniesienie Teatralne.

W przyszły czwartek to jest dnia 13 maja 1820 roku, będzie dana reprezentacja Tragedyi nowej w 5ciu aktach oryginalnie w polskim języku napisanej na dochód Dyonizego Każyńskiego pod tytułem: DOBYCIE MIASTA MINSKA, czyli MIŁOŚĆ KU OYCZYZNIE.

2 JP. Hintz miniaturzysta równie z swoją żoną dentystką donoszą szanowney publiczności, że nay później 20 teraźniejszego mca opuszczają Wilno, życząc sobie wezwać ich do służenia swym talentom, raczą się zgłosić do ich mieszkają w domie XX. Franciszkanow na ulicy Trockiej N. 392.

2. Roku 1820 miesiąca kwietnia 30 dnia. Niżej podpisany Patrycy O Bryew Lacy, znajdując w gazecie Kuryera Litwiskiego w N. 45 i następnych, błędne i bezzasadne przeciw sobie oświadczenie, przez Jerzego Laceygo odstawnego chorążego woysk rossyjskich podpisane, sądzi się być obowiązany przy odpowiedzi na nie, rzecz istotną jak się w sobie ma, pokrótce określić. Zeszyły mój wuy s. p. Maurycy de Lacy, generał od infanteryi woysk rossyjskich i kawaler wielu orderów, po kilkadziesiąt letnich posługach woyskowych, resztę dni swoich przepędzał w majątku swoim Augustuwku w gubernii grodzieńskiej. Ciągłe wojny które od lat tylu zatrudniały stały ląd, nie pozwoliły mu mieć stosunków z familią przebywającą w Anglii, dawney jego oyczyźnie, ani wiedzieć o exystencyi, niżej podpisanego rodzonego jego siostrzana. W takim składzie rzeczy generał Lacy majątek swój Augustuwkę z attynencyami ustąpił Graffowi Medemowi mężowi swojej krewney Grafini Brown za prawem wieczystym przyznanym, i intromissją wspartym, podzielił swoją własność ogólną na różne legaty, jakoby: zapisał 50,000 rubli srebrnych na inwalidów rossyjskich, a procenta dożywotnie od summy 5,000 rubli srebrnych przeznaczył wyż wzmienionemu Jerzemu Lacy, który na nieszczęście nosi jego imię, a jest synem kobiety wywiezionej z Turcyi bylewy w zamęściu za jednym z służących generała. Rzecz jest pewna że generał Lacy byłby mu większy udział zostawił, gdyby nie był zrażonym złemi postępkami tego młodzieńca, które zmusiły go do opuszczenia służby woyskowej rossyjskiej, a które nadto są zawstydzające, aby miały tu być wymienionemi. Rzeczelnosć tych nieprzyjemnych wydarzeń, łatwa jest bardzo do dowiedzenia; a nawet zeszyły generał Lacy w aktach urzędowych i ostatnim swoim testamentie, wzmiankuje o nieprzyswoitym postępowaniu Jerzego Lacy. Za moim przybyciem w tę stronę kiedy się dałem poznać mojemu wujowi, ten mocno był zmartwiony że mimowolnie odjął mi to, co sam uważał być mnie słusznie należnym, i starał się z troskliwością prawdziwie oycowską nagrodzić tę stratę. Darował mi więc cały ruchomy, i summowny majątek, jaki tylko mu pozostał, po uspokojeniu wyż wzmienionych legatów; a w decembrze 1819 roku, okazał swoją chęć abym nabył od Graffa Medema majątnosć Augustuwkę z attynencyami. Wola jego była dla mnie prawem. Spełniłem przeto jej rozkazy. W tymże czasie zrobił swój ostateczny testament, przez który stwierdził w całej rozciągłości swoje dla mnie dary i dobrodzieystwa. A tak z nabycia od Medama nieruchomych, a z testamentu generała Lacy ruchomych po nim funduszów zostałem niewątpliwym właścicielem. Na ostatek ten wspinały dobroczyńca posuwając dalej jeszcze dowody swego dla mnie przywiązania, prosił Najjaśniejszego Cesarza pod dniem 22 decembra 1819 roku, aby potwierdził jego rozporządzenia, moje nabycie od Graffa Medema, i mnie pozwolił nosić jego imię. Na co Najjaśniejszy Pan naymiłościwszym Imiennym reskryptem z dnia 10 stycznia 1820 datowanym, naylaskawiey zezwo-

lić i w zupełności do prośb mego wuja przychylić się raczył. Ten rys rzetelny każdego przekonany, że pismo Jerzego Lacy do publiczności podane, zaprzeczające mi wolnego używania mojej własności, jest nieprawne, bezzasadne, i żadnych mu nieobiecujące korzyści. Jest to wynalazek zrobiony w mylnym rachunku na mojej powolności; ale krok podobny dalekim jest od tego, abymnie zmusił do jakichkolwiek ofiar, do których tylko dobra moja wola skłoniłby mnie mogła, a na jakie tylekroć wspomniany młodzieniec bynajmniey niezasługuje. Dat w Grodnie jako wyżej.

Patrick O'Brien de Lacy.

Roku 1820 miesiąca kwietnia 30 dnia. Przed aktami Grodzkimi powiatu Grodzieńskiego stawiając osobicie W. J. MPan Patrycy O'Brien Lacy. Takowe oświadczenie w protokule potoczny podpis, i poszyny opłacił świadek:

Jacynt Lebel v. Regent Grodzki Grodz.

2. Obwieszcza się ninieyszém wszystkim Tatarom, mieszkającym w tuteyszej gubernii, iżby od dnia ninieyszego ogłoszenia, nieodmiennie stawili się w przeciagu 6ciu miesięcy, do miejscowych powiatowych Marszałkow z dowodami, jakie mają, swojego pochodzenia, i z świadectwami od miejscowej ziemskiej lub miejskiej policyi, o teraźniejszym swym rodzaju życia i czym zajmują się; gdyż po upłynieniu tego terminu, takowe dowody, przyjęte od nich nie będą. Dnia 30 apryla 1820 roku. Wice-Gubernator Piotr Horn.

3. Po weysciu w uklad o nabycie majątku Jaworowa w Pcie Wileń. sytuowanego z WW. Dominikiem i Leopoldem Chodźkami Szamb. b. D. Pol. przez tychże WW. Chodźkow czynioną była awizacya trzykrotna, wzywająca wszystkich kredytorów na dzień 23 apryla tegoż roku dla przyjęcia swoich należności w kancelaryi Grodz. Wileń. w skutek czego jawiający się kredytorowie otrzymali zupełną satysfakcyą. Ponieważ zaś dotąd nikt więcej niezgłasza się, a aktorowie chcą odebrać resztę umówionych pieniędzy, które w tych dniach onym wypłaconemi zostaną, przeto wzywają się po raz ostatni, jeśli są jeszcze jacy kredytorowie lub pretensorowie aby dla wzięcia satysfakcyi w gotowych pieniądzech niezwłocznie jawili się do kancelaryi Grodz. Wileń. lub do niżej podpisanego, bowiem po oddaniu aktorom pieniędzy, sami sobie przypiszą winę, i do niżej podpisanego oraz majątku nabytego rościć pretensyi nie będą mogli jako przez sześciokrotne awizacye zawiadamiani nie jawiający się.

Adam Dauksza Sędzia Grodz. Wileń.

Redakcyja Kur. Lit. może do druku przyjąć Adam Zapaśnik Sędzia Grodz. Wileń.

2 Niżej podpisany, ma honor uwiadomić czytającą publiczność, iż, pomimo ogłoszenia gazet warszawskich i prospektu na pismo peryodyczne pod tytułem Izys Polska, o możliwości prenumerowania u mnie na to pismo, gdy pisma zagraniczne peryodyczne prenumerują się tylko przez pośrednictwo Głównego Pocztańtu Litewskiego, który jeszcze na pomienione dzieło prenumeraty nie ogłosił; dla tych tylko, którzy w Wilnie pismo to prenumerować i odbierać zechcą, prenumeratę przyjmuję w xięgarni mojej w domu klinicznym Cesarzkiego Uniwersytetu Wileń. na ulicy Wielkiej, cena egzemplarza rubli sr. jedynastie. Przesyłaniem zaś do różnych miejsc pocztą zatrudnić się nie mogę.

Moritz.

2. Sąd Magistratu Wileń. w spełnienie Ukazu Sądu Gł. Litew. Wil. 2 Wremiennego Depart. przy przedaniu z publiczney licytacji domu w mieście Wilnie po kupcu Leonardzie Jocherze pozostałego, pod N. 198 położenie mającego, zapisał dnia 26 apryla 1820 roku rezolucyą, jakową między innym poruczył kancelaryi poniżej przez Gazetę Kuryera Lit. trzy-

krotnie zaawizować, aby JWW. i WW. Ichność kredytorowie, którzy na tey kamienicy lokacyą z dekretu Exdywizorskiego mieli, dla odebrania pieniędzy w proporcji summ sądzonych a powyżey wezwaną rezolucyą poszczególnionych do kancelaryi Miasta Wilna jawili się. Skutkiem czego takż kancelaryą przez ninieysze ogłoszenie wzywa JWW. i WW. Ichność kredytorów, którzy lokacyą na kamienicy Jocherowskiej z dekretu Exdywizor. dotąd mieli a jeszcze sched swoich nieprzyjęli, ażeby z dowodami swey należności, sami przez się lub przez umocowanych dla przyjęcia pieniędzy i z odebrania zakwitowania, do kancelaryi Magistratu Wileń. przybywali. Roku 1820 miesiąca maja 3 dnia.

Miasta Wilna Regent Ignacy Misiewicz.

3. Niżey podpisany, dnia 30. apryla przez przypadkowe zdarzenie w mieście Wilnie zgubiłem pugilares już przez używanie przybrudzony, biały atlasowy, jedwabiem tamburowany, białą wstążeczką także przyczernioną zawiązujący się, a w nim różne obligi, i karty od wielu osób mnie na różne summy powydawane, ktoby znalazł, miał u siebie, lub u kogo dostrzegł znajdujące się, upraszam zawiadomić mnie, stancyą mającego w kamienicy Państwa Bobakowskich w mieście Wilnie pod ś. Janem między Kardynalią a pałacem Gubernatorskim będącey, zato zapewniam nadgrody, a zapobiegając, aby nikt takowych obligów nie frymarczył, moją osobę udając, Publiczności nieoszukiwał, i nie zdradzał, to ostrzeżenie do gazet podaję. Własną ręką podpisując datt w Wilnie 1820 maja 4 d. Marcin Wyszomirski.

3. Sąd dzielczo zjazdowy na rozdział funduszów JW. Juna Chodźki Prezesa i kawalera ustanowiony dnia 20 apryla czyli w terminie przez rezolucyą Sądu Głg. Mińskiego 2go Departamentu w roku 1820 marca 20 dnia zapadłą naznaczonym, do majętności Parafianowa w Pcie Wileyskim leżącey zebrawszy się, czynność swą zareasumował i w kontynuacyi dzieła mając się, że Dekret oczewisty w dniu 14 maja teraźniejszego roku objawi, o tem wszystkich interessowanych kredytorów i protensorów, przez ninieyszą zawiadomiam awizacyą. Dat roku 1820 apryla 29 dnia. Ignacy Koziell Pisarz Z. P. Bor. Exd.

Atanazy Reut Regent Exdywiz.

3. Ogłasza się Szanowney Publiczności; iż od pierwszego dnia następnego miesiąca maja w Ogrodzie Sapieżyńskim na Antokolu zostanie otworzony szpacyer; utrzymujący tamże Bufet; niezaniebda dostarczyć wszelkich ochładzających trunków, i jeżeli kto będzie życzył wydać podwieczorek, to po wcześnym zawiadomieniu, można ony mieć za pomierną cenę, a dla przyjemniejszego szpacyeru muzyka w dni Niedzielne i czwartkowe bawić będzie gości.

1. Wyjeżdża za granicę wileński pierwszy gildy kupiec Salomon Heinan za własnymi interesami z żoną swoją Heleną Leiboszycówną i lokajem Janem Grygielewiczem, do różnych miast królestwa Pruskiego, przez królestwo Polskie, na miesiąc sześć.

3. Wyjeżdżają za granice do Prus, kowieskiego powiatu obywatelsi starozakonni, Lewin Szymchowicz Berżański, z Izraelem Zelmanowiczem, i furmanem Leybą Wigderowiczem, na miesiąc dziesięć za interesami własnymi.

3. Niżey podpisani, którzy się pierwszy raz tu znajdują, mają honor oznaymić, że różne gatunki optycznych instrumentów robią, i sprzedają. Ciż mają różne gatunki szkieł do oczów, dla każdego zdadne: także okulary do konserwowania oczów z tak nazwanego Korno i Flintska podług reguły szlifowane: także dla blisko widzących, żeby siedząc w odległości czytać mogli, jako też insze naygustownieysze gatunki. Mają także wielkie perspektywy, mykroscopia composita, także słoneczne mykroscopia, z powiększeniami. Camera obskura, także camera clara, do rysowania, różne gatunki. Oprócz tego mają różne gatunki botanicznych mikroskopów, dla amatorów sztuki, angielskie małe i duże agramackie perspektywy i teleskopy. Oprócz tego przyymują wszystkie reparatury, i obiecują za mierną cenę prędką usługę, i na żądanie do każdego przyyda. Mieszkają w domie Michela Faywelowicza Zetela na przeciw Ratusza pod N. 271. Ish bawienie jest krótkie. Bracia Ignacy i kompanija z królestwa Bawarskiego.

W Xiegarńi Uniwersyteckiey u Józefa Zawadzkiego są do przedania następujące dzieła o Hiszpanii.

Constitution politique de la monarchie Espagnole publiée à Cadix le 19 Mars. 1812 traduite de l'espagnol par Mr. l'abbé Vialar ancien chanoine d'Albe 12 Petersb. 1812 80 C.

Histoire de la guerre d'Espagne et de Portugal pendant les années 1807 à 1813 plus la campagne de 1814 dans le midi de la France, par le Colonel Sir John Jones avec des notes et les commentaires p. Mr. Alpho. de Beauchamp, ornée de la carte du theatre de la guerre d'Espagne et de Portugal 2 Vol. in 8 Paris 1819 4 R. 50 C.

Itineraire descriptif de l'Espagne, et tableau élémentaire des diferentes branches de l'administration et de l'industrie de ce royaume par Alexandre Laborde 5 Vol. in 8 et Atlas contenant 29 cartes itineraires redigées par P. Lartigue ingenieur et gravées par Vicq Paris relié en basane fils d'or 20 R.

Description du paradis ou tableau de Valence peint con amore par Chr. Aug. Fischer in 8 Paris an XII 1 R. 65 C.

L'Espagne et le Portugal, du moeurs, usages et costumes des habitans de ces royaumes précédé d'un précis historique, par M. Breton. Ouvrage orné de cinquante quatre planches coloriées, representant douze vues et plus de soixante costumes differens, la plupart d'après des dessins executés en 1809 et 1810 6 Vol. in 18 imprimé sur beau pap. Paris 1815 12 R.

Voyage en Espagne par J. Townsend. Cont. la description des moeurs et usages des peuples de ce pays; le tableau de l'agriculture, du commerce, des manufactures de la population, des taxes et revenus de cette contree; et des ses diverses institutions, trad. de l'angl. sur la 2de ed. par J. P. Pictet Mallet, orné d'un atlas de vingt-deux planches 3 Vol. in 8 Atlas in 4to Paris 1809 11 R. 75 C.

Relation d'un Voyage forcé en Espagne et en France dans les années 1810 à 1814 par le Général-Major Lord Blayney 2 Vol. in 8 Paris 1815 3 R. 60 C.

Beautés de l'histoire des Espagnes ou grandes epoques de cette histoire, faits interessans usages, moeurs et costumes, navigation, mines et commerce; guerres, actions remarquables; religion, gouvernement et politique; beaux-arts, monumens, littérature, etc., depuis mille ans avant Jésus-Christ jusqu'à present, avec huit belles gravures seconde edition revue et corrigée 12 Paris 1818 1 R. 5 C.

Wilno dnia 12 Maja v. s. 1820 roku.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Izba Skarbowa Grodzieńska uskuteczniając przedpisanie JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera Rzymskiego Korsakowa, wypuszcza z publicznej licytacji w trzyletnią arędowną dzierżawę od dnia 24 czerwca majątność Woyciechowszczyznę, w Pcie Grodzień. położoną, do dziedzictwa Hrabiego Jundzilly należącą, a na mocy prawa zastawnego zeszłego JW. Jenerałowi de Lascy służącego; jak niemniej uczynionego przezeń dla Inwalidów Rosyjskich daru, do administracji Skarbowej przypadłą, dla tego naznaczywszy do licytacji termin: pierwszy 15, drugi 18, trzeci i ostateczny 21 dnia miesiąca czerwca, wzywa aby życzący wziąć pomienioną majątność w dzierżawę, raczyli stawić się do tej Izby z dostatecznymi parąkami. Majętność ta w gruntach dobrych położona, ma dymów włościańskich sto, stan oney, równie jak i dochody, okazane będą w inwentarzu niedawno sporządzonym, a zawsze gotowym do okazania chcącym przystąpić do licytacji.

Sowiełnik Antoni Symonolewicz.
Bernard Kudorowski Sekr. Guber.

2. Mateusz Siesicki Prezydent, Onufry Klimowicz, Bogusław Mikulicz, Ambroży Koziół Sędziowie, Jan Zagatowicz Pisarz Ziemscy, Józef Kosakowski Prezydent, Justyn Mikulicz, Antoni Kopanski Sędziowie i Urzędnicy Pttu Witkomirskiego.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem listem, iż dekretem remissyynym w r. 1811 febr. 7 dnia w sądzie Ziemskim Witkomirskim zapadłym exdywizyą majątku Puczan w Powiecie Witkomir. położonego; na rzecz wierzycieli zeszłego Józefa Kontowta assessora Sądu N. Ziem. Witkomir. zadeterminowano. Wskład którego dekretu Sąd exdywizorski w komplecie zebrany, dekretem odkładowym, w roku 1814 julii 16 dnia w majątku Puczanach zapromulgowanym; komportacją na wszystkich wierzycielach; i pretensorach dopełnić, oraz pomiar zaskutecznie zadeterminował. Jakowy sąd exdywizorski, chociaż z powodu czynionych układów między kredytarami i pretensorami, za dobrowolną zgodą nie był wyprowadzony, wszakże gdy dopiero wierzyciele zeszłego Józefa Kontowta assessora sądu N. Ziem. Witkomir. satysfakcyi zażądali, przeto my urzędnicy obwieszczamy, iż w komplecie prawnym; w obiekcie wypełnienia remissy Sądu Ziemskiego Witkomir. w roku. 1811. febr. 7 dnia nastaley, do majątku Puczan w Powiecie Witkomir. w parafii Dziewaltowskiej położonego, za niedziel 4 od daty podającego się obwieszczenia to jest w roku teraz bieżącym maja 18 dnia zjedziemy, ażeby zatyń kredytorem i pretensorom dla przyjęcia satysfakcyi stawali, stosownie prawideł remissy pod upadkiem stosunkow zastrzegamy.

Roku 1820 maja 21 dnia Woźny niżej na podpisie wyrażony świadczę, iż kopie niniejszego obwieszczenia z nakazu urzędników jedną WW. JPanom Julianowi assesorowi Sądu N. Ziem. Witkomir. Jakubowi regentowi deputacyi wywoadowey Lit. Wileń. Bernardowi i Józefowi braciom Kontowtom, Antoniemu i Antoninie Zylin-skim Chor. b. w. Pol. Adamowi i Eufrozynie z Kontowtow Szymkowiczom regentom granicz.

Pttu Kowieńskiego, Cyryli z Raczkow Kontowtowej assesorowey Sądu N. Ziem. Witkomir. oczęwisto w majątku Puczanach oraz JW JPanom Józefowi Kosakowskiemu Prezydentowi Sądu Granicz. appell. Witkomir. Ignacemu Michałow-skiemu Rotmistrzowi Rzeczyckiemu; Onufremu Brzezińskiemu R. Witkomir. tudzież dalszym pretensorom i kredytorom podalem, i o terminie zjazdu sądu exdywizorskiego za niedziel cztery od daty podającego się obwieszczenia zawiadomiłem.

Tadeusz Skinder Woźny Powiatu Witkomir.

Roku 1820 miesiąca maja 4 dnia przed aktami Grodzkimi Pttu Witkomirskiego stawiając obecnie Woźny wgórże podpisany kwit podanego obwieszczenia urzędownie zeznał.

Grodzki Witkomirski Pisarz Butaff.

Takowe obwieszczenie w dacie powyżey wakta niniejszego sądu wprowadzone do awizacyi Kuryera Litewskiego umieścić dozwala się.

Grodzki Witkomirski Pisarz Butaff.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Grodz. Pttu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodzką Wileń. jest wydan.

Roku 1820 miesiąca aprila 30 dnia przed aktami Grodzkimi Pttu Wileń. stawiając obecnie WJPan Symon Siemaszko adwokat subssell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał tak pisane: oświadczenie imieniem WJP. Jerzego Juszkiewicza czyni się z następney okoliczności; żalcy z mocy zapisanego na obligu od WJP. Kajetana Jacuńskiego porucz. Pttu Trockiego WJP. Protowi Maciejewskiemu, Marszałkowiczowi Pttu Trockiego na sumę zł. pol. 4,000 w roku 1819 mca aprila 23 dnia wydanym przelewem, obligu takowego i summy nim objętey stawszy się aktorem, nim przez układ dobrowolny lub drogą procesu summy nie raz pomienioney od WJP. Jacuńskiego nie odbierze, tymczasowie tak W. Jacuńskiego, aby o takową sumę z W. Protom Maciejewskim; jako też W. Maciejewskiego; aby o nią z W. Jacuńskim żadnego układu nie robili ostrzegając, obok tego zapowiada, że wszelkie o sumę za obligiem żal. przelany czyjekolwiek tak z W. Maciejewskim jako też z W. Jacuńskim układy; żadnego walu ru i znaczenia mieć nie mogą, dla tego przeto żal wszystkich o tém zawiadamiając niniejsze w aktach zapisuje oświadczenia. Uteż oświadczenia podpis w protokule taki Symon Siemaszko Adw. S. Wileń.

Correctum Grodz. Pttu Wileń. Regent Jozef Bohusz.

Roku 1820 mca maja 3 dnia takowe oświadczenie może redakcyja do gazet Kuryera Litewskiego umieścić poświadczam.

Michał Sawicki Prezydent Grodz. Wileń.

2 WEDLE UKAZU JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Sawowładnającego Całą Rosyją etc. etc. etc. Urodz. Karolinie Wysockiey i Anieli Jastrzemb-skiey sługom donataryuszą s. p. Józefa Gzowskiego Podczaszego; Tekli z Minkiewiczów Kozłowskiey Chor. b. w. pols. successorsa zeszłego Wm-centego Minkiewiczą B. M. W., Stefanowi Sokol-nikowi Adw.; Michałowi Krupskiemu, nieletniemu Golejewskiemu pod assystencyą opiekunów i dal-szym wszystkim debitorom zeszłego Podczaszego Gzowskiego; niemniej Ignacemu Emmanuelowi Kamerjunkrowi Jego Imperatorskiey Mości, Mi-

chałowi i Romanowi braciom Lachnickim, sukcesorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marsz. Wileń. Exekutora testamentu zeszłego Podczaszego Gzowskiego, oraz Gasprowi Romanowiczowi utrzymującemu majątek ruchomy Podczasz. Gzowskiego i dalszym kredytorom, debitorom i pretensorom do masy funduszu zeszłego Józefa Hilarego Gzowskiego, pozew loco peragendae executionis i przypozew przed Sąd Ziem. Ptu Troc. na kadencya juniową sądzić się mającą, z powództwa W. Hieronima Gzowskiego b. Prezyd. Grodz. Lidz. wynosi się w referencyi do uprzednich żalob; dowodów i dekretów a mianowicie oto: iż obzał. jedni ścieląc pretensyą do funduszu zeszłego Gzowskiego Podczasz. Wyl. drudzy zawiniając do masy tegoż funduszu, a narazie utrzymując papiery zeszłego Podczasz. Gzowskiego, które tak masę funduszu wyświeccie, jako też niesłuszne pretensye od stosunków oddalić będą zdolne, na skutek remissy Sądu Głg Lit. Wileń. 2go Depart. w r. 1812 febr. 26 dnia zakroczoney, Sąd Ziem. Ptu Trgo w r. 1819 xbra 1 d. zapadłego do tegoż sądu przez żal. tak przez poszczególne pozwy, jako też edyktały w Kuryerze Lit. umieszczony adcytowani, w r. b. 1820 febr. 25 d. mieli się niestannie i w tym porządku z obzał. nastąpiła kondemnata z zastrzeżeniem spełnienia pod d. i junii b. roku komportacy: papierów i dowodów masę funduszu zeszłego Podczasz. Gzowskiego wyświeccających, tak stawających w rozprawie, jako też niestawających pod winami sprzeciwienia, oddzielnie obzał. Romanowicz mając u siebie zlokowaną ruchomość zeszłego Gzowskiego i będąc obowiązany do usprawiedliwienia jaki obrót tej ruchomości wzięła, gdy do rozprawy jednoczasowej konieczne jest potrzebny, przeto żalcy w odwołaniu się do uprzednich żalob i dekretów pozywa wszystkich obzał. zakładając prośby, nakazanie warowania activitatem loci standi solutione na zapadłą kondemnate o spełnienie skutków nastających dekretów, o zaskutecznienie prośb pierwszemi żalobami objętych; oraz powrótu wydatków prawnych.

Roku 1820 mca maja 3 d. woźny niżej wyrażony świadczę: iż kopie tego pozwu z autentykami zgodne w sprawie WJP. Hieronima Gzowskiego b. Prezyd. Grodz. Lidz., WWP. JPP. Tekli z Minkiewiczów Kozłowskiej Chor. b. w. pol. Ignacemu Emmanuelowi Kamerunkowi Jego Imperatorskiej Mości, Michałowi i Romanowi braciom Lachnickim, sukcesorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marsz. Wileń. exekutora testamentu zeszłego Podczasz. Gzowskiego, Gasprowi Romanowiczowi Asses. Sądu Głg Lit. Wileń. 2go Depart. oczewisto w ręce w mieście Wilnie każdemu poudzielnie we własnych ich mieszkaniach przed Sąd Ziem. Ptu Trgo na kadencya juniową popodawałem, a zaś jedną kopią po Karolinę Wysocką, Anielę Jastrzębską sługi donataryusza ś. p. Józefa Gzowskiego, Stefana Sokolnika Adw. Michała Krupskiego oraz nieletniego Józefa Golejewskiego pod asystencyą opiekunów jako po nieosiadłych do drzwi sądowych przybiłem. Mikołaj Tyszkiewicz Woźny Ptu Troc.

Roku 1820 mca maja 3 dnia, przed aktami grodzkimi Ptu Wileń. stawając obecnie woźny wyżej wyrażony relacyą niniejszego pozwu zeznak. Przyjąłem Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

Takowy Pozew wolno do Kuryera Lit. umieścić świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

2. Administracya szpitala Starozakonnego ogłasza: iż w dniach 11 i ostatecznym 18 terażniejszego mca maja, będą odbywać się w domu szpitalnym na ulicy Szpitalney położenie mającym targi, na dostarczenie dla chorych i służących szpitala, wszelkich w ogólności produktów, i koszerne go mięsa, życzący zatem wziąć one artykuły, mają jawić się na pomienione terminu z przyzwoitą kaucyą, wynoszącą miesięczną proporcya przeciwko mającej się pozostać z licytacji summie. Dan roku 1820 mca maja 6 dnia.

Sincho Trotzky.
Hertz Jersohn.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczne go ziemskiego ptu wileńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego et corundem pod pieczęcią urzędową ziemsk. ptu wileńskiego stronie jest wydan.

Roku 1820 miesiąca maja 4 dnia. Stanąwszy obecnie przed aktami ziemsk. ptu wileńskiego JP. Antoni Stankiewicz oświadczenie w imieniu swém i oycy swego Adama Stankiewicza Rotm. Brasławsk. na JP. Michała Burego odstawnego porucz. woysk rossyjskich w następney treści podaje: iż dekretem Sądu Głg Lit. wileńsk. 2go departamentu sprawa z instancyi żal. dellatora z obzałkami Buremi względem wybicia onęgo z zastawney posesysi ze wsi Winciszek do folwarku Zytomont w plicie zawileyskim należney, który niewypłaciwszy summy zastawney i onę sądzoney w ziemstwie zawileysk. z expensem 2,500 rubli srebr. z wyż. rzeczoney posesysi wybił, która ta sprawa dopiero w departamencie pierwszym o wybicie agituje się, w skutek czego odpowiedzialność cała prócz dla wielu innych obzał. Burego kredytorów i zastawników jest uległą jeszcze na tymże folwarku Zytomontach a za podatki skarbowe kaucya dana jeszcze i dopiero pod zaprzeczeniem skarbu zostaje, przeto przy referencyi w całku do zaszłego procederu aby uległy rzeczony folwark Zytomonty i jego części do odpowiedzi, nikt o sprzedaż, zastawę, arędę i w żadne układy z obzał. Burem niewchodził uwiadamiając w powszechności wszystkich a poszczególne każdego aż do ukończenia w zupełności rozwiniętego procederu, inaczej bowiem każdy stąd wynikłą szkodę sobie przypisze, w dowód czego podpisuję się. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki

Antoni Stankiewicz.

Zgodziłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Rejent.

Ze takowe oświadczenie do druku przyjęte bydź może Sąd Ziemski Wileński zaświadcza:

Urban Jazdowski Prezydent Ziemski Wileński i kawaler.

2. Od Litewsko-Wileńskiego gubernialnego Rządu podaje się do wiadomości, że kaukazki gubernialny Rząd mając niedostatek oficyalistów do kancelaryow wzywa ztąd zdalnych znających kancelarzyski porządek i dobrej konduity ludzi, z atestatami nieposzlakowanymi tych miejsc, gdzie tu służyli, i nie wyższej nad kolleskich Sekr. rangi; z uręczeniem, iż ztąd do kaukazkiej gubernii wydadzą się progonne pieniądze, że za przyjazd do tej gubernii odbiorą rangi, a po wysłużeniu tam trzech lat też rangi podwyższone zostaną, że mieć będą przyzwoitą gażę i niepłatne kwatery. A zatem życzący tam służyć zechcą adressować do wileńskiego gubernialnego Rządu lub prosto z dołączeniem atestatów do Rządu kaukazkiego. Dat w Wilnie 1820 roku maja 7 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Józef Nowicki Naczelnik Stołu Tytul. Sow.

2. W domu Michela naprzeciw Ratusza, w sklepie Anastazego Popucalowy Greka, znajdują się nowe towary, jakoto: nayprzedniejsze dywany tureckie towary różney wielkości; angielskie perkalę; pończochy angielskie; i chustki na szyję w różnych gatunkach i kolorach; i t. d.

3 Na skutek dekretu Sądu Ziem. Troc. którym przeznaczona taxa i exdywizya majątku Sorok-Tatary zwanego, położonego w Troc. pcie JPP. Samuela i Maryanny Sobolewskich, oraz na spełnienie takowego dzieła, ja niżej podpisany urzędnik sam jeden podług zgodzenia się stron zastawem przeznaczony; w terminie pierwiastkowego zjazdu mojego nakazawszy złożenie dowodów, przez wszystkie strony mające pretensyą do funduszu JPP. Sobolewskich, na dzień pierwszy junii 1820 roku do kancelaryi Ziem. Troc., o tem przez niniejszą awizacyą wszystkich interessowanych uwiadamiam.

Józef Wrotnowski Ziem. Ptu Troc. Sę. i Exd.